

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

poniedziałek

19 grudnia

1949 r.

Rok V

Nr 349

(1612)



Foto: API

W marcu 1919 r. po powrocie z frontu permńskiego, Stalin na wniosek Lenina mianowany zostaje komisarzem ludowym Kontroli Państwowej. W maju 1919 r. Stalin odnosi zwycięstwo nad generałem Judeniczem. Niebezpieczeństwo zagrażające Piotrogrodowi zostało zlikwidowane. Armia Judenicza została rozgromiona, resztki jej uciekły do Estonii.

Przed wielkim dniem

Setki milionów ludzi pracy całego świata ze wzruszeniem i wdzięcznością myślą o Stalinie, z którego imieniem łączą się dla wszystkich prześladowanych i gniebionych ludów nadzieje na lepsze jutro, na wolność i niepodległość.

Z imieniem Stalina, budowniczo pierwszego państwa socjalistycznego, łączy się pewność i wiara, że dni rządów ucisku i wyzysku są policzone, że siła władzy ludowej jest potężniejsza, niż imperialistyczny aparat ucisku, i do niej należy być ostatecznym zwycięstwem.

Z imieniem Stalina łączy się entuzjazm mas pracujących, państw demokracji ludowej, które — idąc za przykładem Jego nauki, budują dobrobyt swych prawdziwie wolnych krajów ojczystych.

Ze wszystkich krajów napływają do przywódcy światowego proletariatu różnorodne podarunki, nadesyłane przez ludzi pracy wraz z serdecznymi pozdrowieniami i najszlachetniejszymi życzeniami. Są tam starożytny papirusy chińskie, wspaniałe hafty bułgarskie, rzadkie okazy roślin z Francji, miniaturowe modele urządzeń przemysłowych z Polski i wiele innych pomysłów i oryginalnych darów.

Nigdy ku żadnemu przywódcy mas nie płynęło tyle życzeń, tyle myśli, tyle serdeczności i miłości; bo też żaden nie działał tyle dla pokoju i szczęścia prostych ludzi.

Polska klasa robotnicza nie pozostała jednak na podarunkach, posłanych Stalinowi. Postanowiła uczcić dzień Jego urodzin znacznie większymi, bardziej wartościowymi czynami: osiągnięciami produkcyjnymi szczególnej wagi.

W akcji tej wzięło udział wiele zakładów zbiorowo, w innych znów zobowiązania podjęły poszczególne oddziały, lub jednostki — przodownicy i racjonalizatorzy. Zobowiązania różnorodna, pomysłowe, poważnie opracowane i głęboko przemyślane.

Obok zobowiązań często czytamy proste i mocne słowa: „Wiemy, że naszą wzmożoną pracą zwyciężamy

siłę frontu pokoju i postępu, o którym przez całe życie walczyliśmy...” — Przynajmniej Ci pracować wydajnie i gospodarować oszczędnie, przynosząc Polsce Ludowej wielomilionowe oszczędności“.

STALIN, WOROSZYŁOW I KALININ NA XVI ZJEZDZIE WKP (b) W 1930 R.



Foto: API

„Najbardziej godne uwagi we współzawodnictwie jest to, że współzawodnictwo wywołuje zasadniczy przewrót w poglądach ludzi na pracę, albowiem przeistacza ono pracę z hańbiącego i ciężkiego brzemienia, za jakie uważano ją dawniej, w sprawę honoru, w sprawę chwały, w sprawę męstwa i bohaterstwa. Nie podobnego nie ma i być nie może w krajach kapitalistycznych.“

Stalin na XVI zjeździe WKP (b)

Fakty i słowa mówią jasno: ludzie, którzy budują Polskę wolną, Polskę socjalistyczną, wiedzą, że dla przywódcy mas ludowych nie ma piękniejszego daru, niż dobrobyt tych mas w którymkolwiek z krajów świata. Wiedzą i rozumieją, że ludzie pracy na całym świecie są braćmi, że mają wspólny cel — wolność, dobrobyt i postępek. W tej walce przewodzi im Stalin.

Dzień Jego urodzin wzbogaci kraj nasz o znaczne ilości ponadplanowej produkcji, o nowe, ulepszone metody pracy. Wzbogaci też świadomość polityczną klasy robotniczej, partyjnych, bezpartyjnych, starych i młodych, którzy masowo zgłaszali swój udział w tej wspaniałej akcji. Wolność, pokój i twórcze budownictwo — to bowiem wspólne ideały wszystkich ludzi pracy; ideały, o które walczyli przez całe życie i nadal walczy Stalin.

W Łodzi i województwie odbyło się w dniu 18 bm. ponad 100 odczytów i zebrań ku czci Józefa Stalina, w których udział wzięło około 60 tys. osób

Słowa Stalina o pracy

Praca posiada u nas znaczenie społeczne, jest sprawą honoru i chwały.

W ustroju kapitalistycznym praca posiada prywatny, osobisty charakter. Wyrobisz więcej, dostaniesz więcej i żyj sobie, jak umiesz. Nikt cię nie zna i nie chce znać. Pracujesz na kapitalistów, ich wzbogacasz? A jakżeż inaczej? Na to cię właśnie wynajęli, abyś wzbogacał wyzyskiwaczy. Nie zgadzasz się na to — marsz do szeregów bezrobotnych i wegetuj jak umiesz — znajdziemy innych, bardziej ustepliwych. Dlatego też pracę ludzką niewysoko się ceni w ustroju kapitalistycznym. Rozu mnie się, że w takich warunkach nie może być miejsca dla ruchu stachanowskiego.

Inna sprawa — w warunkach ustroju radzieckiego. Tu człowiek pracujący jest poważany. Tu pracuje on nie na wyzyskiwaczy, ale na siebie, na swoją klasę, na społeczeństwo. Tu człowiek pracujący nie może czuć się opuszczony i samotny. Przeciwnie, człowiek pracujący czuje się u nas wolnym obywatelem swego kraju, swe go rodzaju działaczem społecznym. I jeżeli pracuje dobrze i daje społeczeństwu to, co może dać — jest bohaterem pracy, jest owiany sławą. Rozumie się, że tylko w takich warunkach mógł zrodzić się ruch stachanowski.

(Zagadnienia leninizmu, str. 452)

Czasami powiadają: jeżeli jest socjalizm — to po co jeszcze pracować? Pracowaliśmy dawniej, pracujemy teraz — czy nie czas przestać pracować? Rozmowy takie, towarzysze, są z gruntu niesłuszne. Jest to filozofia walkoni, a nie uczciwych pracowników. Socjalizm wcale nie odrzuca pracy. Przeciwnie, socjalizm opiera się na pracy. Socjalizm i praca nie dają się oddzielić od siebie. Lenin, nasz wielki nauczyciel, mówił: „Kto nie pracuje, ten nie je.“ Co to znaczy, przeciw komu skierowane są słowa Lenina? Przeciw wyzyskiwaczom, przeciw tym, którzy sami nie pracują, a zmuszają do pracy innych i bogacą się kosztem innych. I jeszcze przeciw ciemnym? Przeciw tym, którzy się sami walkonią, a chcą się pożywić kosztem innych.

Socjalizmowi potrzebne jest nie próżniactwo, lecz uczciwa praca wszystkich, praca nie na innych, nie na bogaczy i wyzyskiwaczy, ale dla siebie, dla społeczeństwa. I jeżeli będziemy pracowali uczciwie, pracowali dla siebie, dla swoich kołchozów, osiągniemy to, że w ciągu jakichś 2—3 lat podniesiemy wszystkich kołchoźników — za równo dawną biedotę — do poziomu ludzi zamożnych, do poziomu ludzi korzystających z obfitej produkcji i prowadzących życie całkiem kulturalne. (Zagadnienia leninizmu, str. 289)

Stalinowi w hołdzie

Imponująca manifestacja robotników łódzkich

Obszerna sala Domu Robotniczego przy ul. Przedzalanianej 68 nie mogła wczoraj pomieścić robotników i inteligencji przybywającej na zorganizowany przez KŁ PZPR odczyt III. wicepremiera Obrony Narodowej gen. Jaroszewicza. Odczyt nosił tytuł „Józef Stalin a walka o wolność narodów.“

Min. Jaroszewicz, kreśląc sylwetkę wielkiego Jubilata, zwrócił szczególną uwagę na nieustanną dążność ZSRR do utrwalenia pokoju. Prelegent podkreślił z naciskiem, że pomimo imperialistycznych zakusów państw kapitalistycznych idea pokoju znajduje coraz więcej zwolenników. Obóz pokoju, na którego czele stoi Generalissimus Józef Stalin, wzrasta coraz bardziej i potężnieje wraz z wzrostem potęgi i siły krajów demokracji ludowej.

— Obchodząc 70-letnią rocznicę urodzin Wielkiego Stalina — powiedział mówca — narody już wolne jak i te, które dźwigają jeszcze pięta niewoli imperialistycznej, składają hołd Stalinowi, jako żywemu symbolowi walki narodów świata o wolność społeczną, narodową, o pokój i socjalizm. Słowo Stalina jest prawem mas pracujących świata. Hasło Stalina — programem zwycięskiej ich walki.

Słowa Stalina — to słowa stalowe, pewne, które nigdy jeszcze nikogo nie zawiodły i nie minęły się z cieniem.

Niech słowa Stalina zapadną głęboko w świadomość i serca wszystkich. Niech słowo Stalin będzie zawsze z nami!

Po referacie i długim niemilkającym okrzykach na cześć Wielkiego Jubilata zebrani uchwalili wysłać na

reca Stalina list, w którym przesyłają najserdeczniejsze życzenia i pozdrowienia.

„Naszym wysiłkiem — czytamy w liście — w codziennej pracy, budując szczyty socjalizmu w Polsce, będziemy pomnażać swój wkład w dzieło wzmocnienia światowego obozu pokoju i postępu, obozu, któremu Ty przewodzisz.“

Pogłębiając sojusz i braterstwo z narodami Zw. Radzieckiego, krocząc w jednej wielkiej rodzinie narodów młujących pokój, na czele której stoi ZSRR, mamy gwarancję i pewność, że pokrzyżujemy grabieżcze i ludobójcze zamiary imperialistów, że potrafimy zachować naszą niepodległość, że pokój zwycięży.

Wyrażamy Ci głęboką wdzięczność za stałą troskę i opiekę, jaką okazywałeś i okazujesz dla narodu polskiego.

Zapewniamy Cię, drogi Wodzu i Nauczycielu, że będziemy czerpać z Twych dzieł, z bolszewickich prostych a pięknych dzieł Twego życia, doświadczenia, jak żyć, jak pracować, jak walczyć dla szczęścia ludzkości.

Życzymy Ci wielki kontynuatorze genialnego Lenina długich, długich lat życia, abyś mógł stojąc na czele mas pracujących całego świata prowadzić je do szczęśliwej przyszłości. Chwała Ci wielki Stalinie!“

Chruszczow - I sekretarzem Moskiewskiego Komitetu WKP(b)

MOSKWA, 18.12. Dzienniki moskiewskie doniosły, że Nikita Chruszczow został jednomyślnie wybrany pierwszym sekretarzem Moskiewskiego Komitetu WKP(b).

Dotychczasowy pierwszy sekretarz WKP(b) Popow został zwolniony z zajmowanego stanowiska w związku z przejściem na odpowiedzialną pracę w dziedzinie budownictwa miejskiego.

Komunikat o plenum KC KP(b) Ukrainy stwierdza, że w związku z

wyborem Nikity Chruszczowa na stanowisko sekretarza KC WKP(b) i pierwszego sekretarza Moskiewskiego Obwodowego Komitetu WKP(b) plenum zwolniło go od obowiązków pierwszego sekretarza KC KP(b) Ukrainy oraz członka Biura Politycznego i Biura Organizacyjnego KC KP(b) Ukrainy.

Na pierwszego sekretarza KC KP(b) Ukrainy plenum wybrało dotychczasowego drugiego sekretarza — Mielnikowa.

STALINOWSKI PLAN ENISZCZENIA ARMII DENIKINA

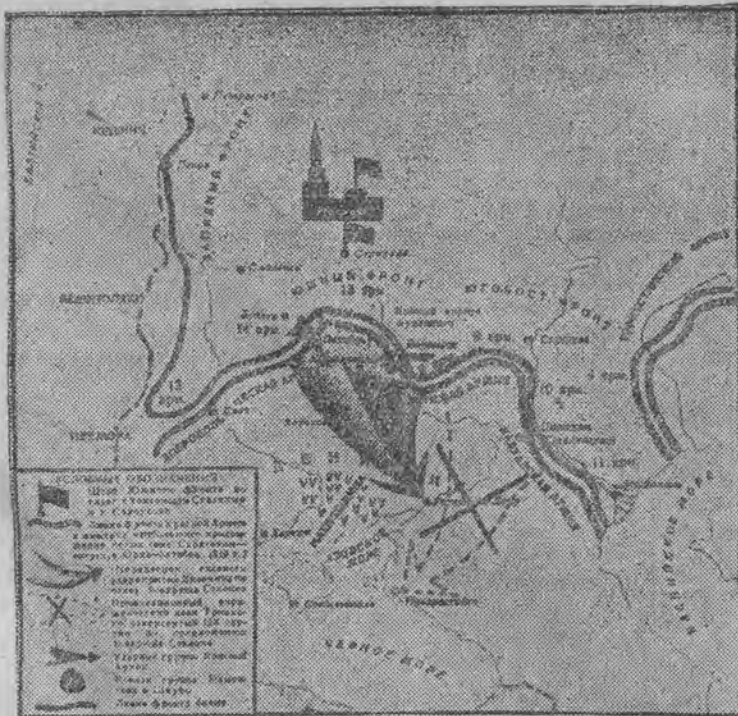


Foto: API

Po klęsce armii Judenicza pod Piotrogrodem, rozbita w czasie pierwszej interwencji Ententy przedsięwzięła na jesieni 1919 roku nową wyprawę, wciągając do niej oprócz wojsk białogwardyjskich i własnych oddziałów, również armie mniejszych państw, sąsiadujących z Rosją.

W trudnej i niebezpiecznej sytuacji Komitet Centralny posłał Stalina dla zorganizowania zwycięstwa nad Denikinem na front południowy. Stalin opracował plan operacji, którego realizacja spowodowała całkowitą klęskę Denikina. Utworzona z inicjatywy Stalina legendarna Pierwsza Armia Konna, poparta przez armie frontu południowego, zniszczyła doszczętnie wojska Denikina.

Akademie Stalinowskie w Łodzi

List Lucjana Rudnickiego do Generalissimusa Stalina

W Hall Sportowej Winy odbyła się wczoraj impreza artystyczna „Głos Robotniczy” dla uczczenia 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina.

Referat o życiu i działalności Stalina wygłosił dyrektor Centralnej Szkoły PZPR Berler. Mówca zakończył swe przemówienie odczytaniem fragmentów z listów do Stalina. Był to fragment z listu Woźniaka — robotnika z nowomanowanej imieniem Stalina fabryki Łódzkiej (PZPB Nr 1) i fragment z listu pisarza Lucjana Rudnickiego.

Na bogaty program artystyczny stoczyły się występy chórów i fabrycznych zespołów artystycznych. Kilka tysięcy widzów oklaskiwało Aleksandrowa Kantatę c. Stalina w wykonaniu chóru im. Moniuszki i twórcy kompozytorów rosyjskich w wykonaniu orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod dyrekcją Romana Makłowicza.

Impreza Głosu Robotniczego jest niewątpliwie jedną z najbardziej udanych uroczystości, zorganizowanych w Łodzi z okazji 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina.

Staraniem koła T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego, odbyła się w sali „Ognisko” akademii dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Przy ul. Włocławskiej 22, odbyła się akademii na cześć rocznicy urodzin J. Stalina, zorganizowana przez Zarząd Spółdz. Pracy „Konfekcja”.

Dnia 20 grudnia 1949 r. o godz. 18 w sali Helenowa przy ul. Północnej nr 38 odbędzie się centralna akademii młodzieży poświęcona 70-leciu urodzin Wodza światowego obozu pokoju i postępu, wielkiego przyja-

ciela młodzieży Generalissimusa Józefa Stalina.

Referat wygłosi przewodniczący ZEMP kol. Koperski Bolesław. Po części oficjalnej, część artystyczna.

Staraniem oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia „Ognisko” w dniu 20 grudnia 1949 r. o godz. 19 w sali przy ul. Moniuszki 4a odbędzie się uroczysta akademii zorganizowana z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Po referacie odbędzie się część artystyczna w wykonaniu Robotniczego Zespołu Pieśni i Tańca ZMP oraz zespołów świetlicowych.

W związku z 70-leciem urodzin Wielkiego Wodza Proletariatu —

Józefa Stalina w najbliższych dniach odbędą się w Łodzi następujące akademie:

OKRĘGOWA RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

organizuje akademie w sali teatralnej PZPB Nr 3 ul. Piotrkowska nr 295. Odczyt pt. „Józef Stalin o współzawodnictwie i racjonalizatorstwie” wygłosi przew. ORZZ Z. Krzywański.

UNIWERSYTET ŁÓDZKI

urządza akademie w dniu 20 grudnia w sali Filharmonii Łódzkiej.

W programie odczyt Władysława Krajewskiego pt. Stalinowska polityka w nauce i sztuce artystycznej. Początek akademii o godzinie 17.

Zerwanie rozmów anglo-amerykańskich w sprawie bomby atomowej

WASZYNGTON, 18.12. Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej, trwające blisko 3 miesiące rozmowy między przedstawicielami Anglii, USA i Kanady w sprawach dotyczących energii atomowej, nie usunęły sprzeczności anglo-amerykańskich i zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył, że rozmowy przerwano i nie zostaną one wznowione w styczniu lub lutym roku przyszłego.

Proponowane przez Amerykanów porozumienie zobowiązałoby Anglię do zarzucenia wszelkich prowadzonych w kraju badań naukowych w dziedzinie produkcji bomb atomowych. Uczni angielscy, którzy problemem tym się zajmują, mieliby wyjechać do USA i tam kontynuować swą pracę w instytutach amerykańskich. Porozumienie przewidywało ponadto przyznanie USA części rudy wranowej z Kongo belgijskiego.

Jak donosi korespondent „New York Times” — Reston — Anglii oświadczyli, że nie mogą zgodzić się na przyznanie USA monopolu w dziedzinie produkcji bomb atomowych.

dzinie produkcji bomb atomowych i kontroli nad nimi wśród krajów paktu atlantyckiego. Anglia nie może również zaakceptować żądań w sprawie przerwania prowadzonych badań naukowych nad produkcją broni atomowej. Anglii stwierdzili również, że nie mogą zawrzeć porozumienia, opartego na ustawie Mc Mahona, która zabrania udzielania Anglii informacji, dotyczących energii atomowej.

W tym stanie rzeczy, wobec niemożności osiągnięcia porozumienia, rozmowy anglo-amerykańskie zostały przerwane.

Wszyscy w brygadach najwyższej jakości — to hasło polskich włóknarzy

W sali Teatru Nowego w Łodzi odbyło się wręczenie nagród i dyplomów uznania zespołom, które osiągnęły najlepsze wyniki w konkursie zespołów najwyższej jakości przemysłu włókienniczego całej Polski. Sąd konkursowy — przyznał 15 zespołom nagrody po 150.000 złotych dla zespołu. Spośród 505 zespołów biorących udział w konkursie, a nie nagrodzonych, wiele osiągnęło bardzo dobre wyniki pod względem jakości i ilości. Trzy z tych zespołów otrzymały nagrody dodatkowe po 105 tys. zł każda. W przemysle włókienniczym nagrody otrzymały 4 zespoły.

W krótkich słowach przemówił do zebranych przybyły na uroczystość wicemin. Golański.

„Konkurs osiągnął swój cel. Dał on dużą poprawę w dziedzinie jakości. Wyprzedownicy daliście dowód, że można przekroczyć normę, podnosząc jednocześnie jakość produkcji. Daliście przykład, który

podjęty przez tysiące włóknarzy podniósł naszą produkcję na wysoki poziom, będzie jeszcze jednym krokiem naprzód do podniesienia stopy życiowej mas pracujących, do socjalizmu”.

Jak stwierdził dyrektor CZPB — Elimek — dawniej na 100 m tkaniny było przeciętnie 13 błędów. We wrześniu rb. — 7,8, a w październiku 4,5 błędów.

Po przemówieniach nastąpiło wręczenie dyplomów uznania i nagród pieniężnych w wysokości po 150 tys. złotych dla każdego zespołu.

W imieniu nagrodzonych zespołów przemówił Stanisław Serwatka i Stefan Szpakowski wzywając wszystkich włóknarzy do współzawodnictwa.

W radosnym nastroju udali się włóknarze na wspólny obiad. Przed stawieniem „Brygada szlifera Karbana” zakończyły uroczysty w życiu włóknarzy polskich dzień. (w)

Wybory w Bułgarii

SOFIA, 18.12 (PAP). — W niedzielę odbyły się w Bułgarii wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego oraz do okręgowych Rad Narodowych. Ludność Bułgarii wybrała miało 231 posłów. Wśród zgłoszonych kandydatów znajdowało się wielu znanych robotników — przewodników pracy, wiele kobiet i przedstawicieli pracującego chłopstwa.

Frekwencja wyborcza była bardzo wysoka. W szeregu komisji wyborczych już do godz. 12 wszyscy uprawnieni oddali swe głosy.

Wyniki wyborów ogłoszone zostaną prawdopodobnie w poniedziałek.

Arabska Palestyna częścią Transjordanii

LONDYN, 18.12. W Ammanie oficjalnie ogłoszono, że z dniem 17 grudnia nastąpiło ostateczne połączenie Transjordanii i arabskiej części Palestyny, które odtąd stanowiąc jedną jednolitą królestwo haszemickiej Jordanii.

Guy de Maupassant

(152)

„KOCHANECZEK”

(„BEL-AM”)

Przekład Anieli Mikuckiej

— Nigdy. Nie chciała mu dać małej. Ale on trzymał w ręku ojca w związku z odkrytymi trupami, jak mówią, z trupami pogrzebanymi w Maroku. Zagroził więc staremu strasznymi rewelacjami. Walter przypomniał sobie przykład Laroche Mathieu i natychmiast ustąpił. Ale matka, uparta jak wszystkie kobiety, przysięgła, że nie odezwie się nigdy do zięcia. Gdy się ich widzi razem są oboje niesłychanie zabawni. Ona robi wrażenie posagu, posagu Zemsty, a on jest bardzo zażenowany, choć nie daje tego poznać po sobie, ponieważ umie trzymać się w garści!

Koleżdy przychodzili uściśnąć im rękę. Słychać było urywki rozmów o polityce. Niewyraźnie, jak odgłos dalekiego morza wchodziło wraz ze słowem przez drzwi, burczenie zgromadzonego przed kościołem ludu i podnosiło się ku sklepieniu, ponad bardziej dyskretnym szmerem wyborowej publiczności, zebranej w świątyni.

Nagle szwajcar trzy razy staknął w posadzkę drewnianą halabardą. Wszyscy obecni odwrócili się z głośnym szmerem sukien i stukiem przesuwanego krzesła. Zjawiała się młoda kobieta, oparta na ramieniu ojca, w jasnym świetle głównego wejścia.

Wyglądała jak zabawka, rozkoszna biała zabawka, przybrana kwiatem pomarańczowym. Przez kilka chwil zatrzymała się na progu, a potem, gdy zrobiła pierwszy krok w głównej nawie, organy wydały dźwięk potężny, oznajmiając wejście panny młodej.

Szła z pochyloną głową, wcale nie ciesząc się, trochę wzruszona, miłutka, urocza, jak miniaturka narzeczonej. Kobiety uśmiechały się i szeptały, patrząc, jak przechodziła. Mężczyźni szeptali również: „Nadzwyczajna, cudowna”. Pan Walter kroczył z przesadną godnością, był nieco błądny, a okulary sterczały mu pionowo na nosie.

Za nimi cztery drużyny, wszystkie cztery ubrane na różowo i wszystkie cztery śliczne, tworzyły orszak królowej, podobnej do małego klejnoczku. Drużbowie doskonale dobrani, o jednym typie, szli krokiem, jakby wycudzonym przez baletmistrza.

Za nimi szła pani Walter pod rękę z ojcem swojego drugiego zięcia, markizem de Latour-Yvelin, starcem siedemdziesięciodwuletnim. Nie szła, ale wlokła się, gotowa zemleć przy każdym ruchu naprzód. Wydawało się, że stopy jej przyklejają się do płyt, że nogi nie chcą iść naprzód, że serce jej bije w pierś, jak zwierzę, które rwie się do ucieczki.

Zeszczupiała bardzo. Białe włosy podkreślały bladeść jej zapadłej twarzy.

Patrzała przed siebie, aby nie widzieć nikogo, aby nie myśleć może o tym, co ją dręczyło.

Potem ukazał się Jerzy Du Roy z nieznaną starszą damą. Miał podniesioną głowę i nie odwracał również twardego nieruchomego spojrzenia pod lekko ściągniętymi brwiami. Wąsy nad wargą, sterczały jak poirytowane. Uważano, że jest bardzo pięknym mężczyzną. Miał dumną postawę, zgrabną figurę, proste nogi. Frak leżał na nim doskonale, a mała czerwona wstążeczka Legii Honorowej tworzyła na nim plamkę, jak kropla krwi.

Za nimi szli krewni. Róża — z senatorem Rissolin (była od sześciu tygodni zamężna), hrabia de Latour-Yvelin towarzyszył wicehrabinie de Perce-

Bywają zdarzenia:

uda się raz

Wysiec ze serca zdanie,

i nie wymyślisz przez lata

lepszego zdania

Nad — wypowiedziane z miejsca.

Taki był i w Piter

leninowski wjazd

Na wieży pancernika.

Od tego czasu

nie dzień i zachwyt mój trwa —

nie rok

i nie wiek.

(W. Majakowski)

Drogi i Kochany Towarzyszu!

Musiałem sięgnąć do najwznioślejszych strof wielkiego poety, żeby wyrazić uczucie, które przeżyłem w grudniu roku 1912 przy czytaniu „Nakazu robotników petersburskich dla swego posła robotniczego” i które przeżywam stale przy każdym nowym orędziu Waszym.

Zaczynając pisać ten list, zastanawiałem się dłużej, jak Was mam tytułować i doszedłem do wniosku, że tytułem „towarzysz” można wyrazić najwyższe dostojństwo, zwłaszcza gdy się pojmuję tę godność po Stalinowsku.

Należę do pokolenia robotników polskich, które przeżyło rewolucję i kontrrewolucję roku 1905 i które od wypadków nad Leną w roku 1912 znowu ruszyło do szturmowania przy ramieniu z proletariatem Rosji.

My, robotnicy Warszawy, rozumieliśmy, że w Petersburgu i całym państwie rosyjskim rozpoczynają się rzeczy wielkie. Nie znaliśmy jeszcze Waszego imienia, lecz przewodził nam już wtedy Lenin.

Żeby być bliżej wydarzeń, zaprenumerowałem w lipcu roku 1912 „Prawdę” i pisałem do niej korespondencje.

Jakaż była moja radość, gdy w grudniu, w zwitku pocztowym „Prawdy” znalazłem sławny „Nakaz”. Przy lapidarnej prostocie była z niego na nas, warszawiaków z ul. Siennej, głęboka wiedza rewolucyjna i entuzjazm walki. Byliśmy przekonani, że mamy do czynienia z instrukcją Lenina. Dopiero znacznie później dowiedziałem się, kto był jej twórcą.

Towarzyszu, wpływy Waszej nauki i Waszego działania obejmują teraz cały świat. Mimo to, sądzę, nie będzie Wam chyba obojętny fakt, że pod wpływem Waszego „Nakazu” założyliśmy w Warszawie przed trzydziestu siedmioma latami, na podobieństwo petersburskiej „Prawdy” skromny legalny tygodnik „Nowy Głos”.

Tygodnik ten po wyjściu pięciu numerów zamknął się z redakcją, lecz wpływy „Nakazu” nie można było zlikwidować. Poszedł on naszymi skromnymi środkami od fabryki do fabryki przez cały kraj.

„Nakaz” utwierdzał nas w tym najistotniejszym, co odczuwaliśmy po proletariacku, lecz czego nie umieliśmy sformułować konkretnie.

Tętno zbliżającej się rewolucji wzbudzało radość i potęgowało wolę walki. Nakazane zadania posłów robotniczych w reakcyjnej Dumie całkowicie się pokrywały z zadaniami każdego świadomego robotnika w ustroju carsko-burżuazyjnym.

Drogi i Kochany Towarzyszu! W siedemdziesiątą rocznicę Twych urodzin i pięćdziesiątą piątą pracy społecznej, ukoronowanej zwycięstwami największymi w dziejach ludzkich, w dniach, kiedy większość ludności globu ziemskiego będzie Ci składać dziękczynienia za drogę do pokoju, kultury i powszechnego szczęścia, znacznie już uutorowaną dzięki Twojej genialnej nauce, zwycięsko realizowanej pod Twoim przewodnictwem — ja nie mogłem znaleźć czegoś bardziej serdecznego do wyrażenia najgłębszej czci niż wspomnienie pierwszego usłyszenia Twego nakazu, który uutorował zwycięstwo rewolucji.

Należę od kilkudziesięciu lat do międzynarodowej Twojej gwardii, a stary „Nakaz” wciąż jest świeży i wciąż mi brzmi aktualnie. Wysoko podnieść sztandary klasy robotniczej we wrogim obozie imperialistów, zespolić wszystkie siły ludów w walce o socjalizm i pokój, czerpać siły ze związku z najszerszymi masami.

Żyj nam, Kochany Towarzyszu, najdłuższym życiem ludzkim i daj ludzkości w dalszym ciągu nakazami torującymi drogę do ostatecznego zwycięstwa postępu w całym świecie!

Jeżeli cenię długość życia intensywnością twórczą i jej wynikami, to już jesteś nieśmiertelny.

Lucjan Rudnicki

stary robotnik i młody pisarz Polskiej Ludowej

Na końcu kroczyła dziwna procesja sprzymierzeńców i przyjaciół Du Roy, których przedstawił swojej nowej rodzinie. Byli to ludzie znani, należący do różnych sfer Paryża, którzy stają się od razu znajomymi i w razie okazji dalekimi kuzynami bogatych parweniuszy: zdeklasowani szlachcyce, zrzućniani, shafibieni, a więc: pan de Belvigne, markiz de Banjolin, hrabia i hrabina de Ravenet, książę de Ramorano, książę de Kravalow, kawaler Vaureali, potem zaproszeni Walterów, książę de Guerchie, książę i księżna de Ferracine, piękna markiza des Dunes. Kilku krewnych pani Walter miało wśród tego orszaku przyzwoity wygląd mieszkańców prowincji.

A organy śpiewały bez przerwy, napelniały wnętrza olbrzymiej budowli chrapliwymi i rytmicznymi tonami błyszczących płuc, które krzyczą w niebo radość lub ból ludzki.

Zamknięto wielkie skrzydła drzwi wejściowych i nagle zrobiło się ciemno, jak gdyby wyrzucono słońce za drzwi.

(Zakończenie jutro)

„ZDARZENIE”

Ini yga, miłość, kalejdoskop fascynujących przygód

—

Już wkrótce w „Dzienniku Łódzkim” zaczniemy drukować nową powieść

Poniedziałek 19 GRUDNIA
DZIS: Tym., Urb., Grz.
JUTRO: Teofil, Domin.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-50, Pogotowie Ratunkowe PCK 104.44, Straż Pożarna 8, Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzińska (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Kowalski (Rzgowska 147), Malczewski (Wrocławskiego 21), Sanicka (Karolewska 48), Stokłowski (Limanowskiego 80), Bartośzek (Napiórkowskiego 41).

Teatry

TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: Z powodu występów zespołu w Warszawie na festiwalu sztuk radzieckich - teatr nieczynny.
TEATR POWSZECHNY - W związku z wyjazdem zespołu na festiwal sztuk rosyjskich i radzieckich do Warszawy - teatr nieczynny.
TEATR „OSA” Traugutta 1. tel. 273-70: o godz. 19.30 - „Romans w Wodewilu” z gośc. wyst. T. Wesolowskiego
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” - nieczynny.
PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34) - o godz. 19.15 „Brygada szlifierska Karhana”.
TEATR LALEK „PINOKIO” TPD - nieczynny.
TEATR LALEK „ARLEKIN” - nieczynny.

Kino

ADRIA (dla młodz.) „Konik Garbusiek” godz. 16, 18, 20.
BALTYK - „Oddział Z-8” - godzina 17, 19, 21; dozow. od lat 14.
BAJKA - „Narzęczona z Turkmeni” - godz. 18, 20; dozow. od lat 14.
GDYNIA - „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 53 - godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL - (dla młodz.) - „Na morskim szlaku” - godz. 16, 18, 20.
MUZA - „Wielce doli” - godz. 18, 20, dozow. od lat 14.
POLONIA - „Błwa o Stalingrad” godz. 17, 19, 21; dozow. od lat 14.
PRZEDWIOSNIE - kino nieczynne z powodu remontu.
ROBOTNIK - kino nieczynne z powodu remontu.
ROMA - „Arinka” godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 14.
REKORD - „Goal” - dla młodz. godz. 16; „Skarb” godz. 18, 20; dozow. od lat 12.
STYLOWY - „Spotkanie nad Łabą” - godz. 18, 20, dozow. od lat 14.
SWIT - „Opowieść o prawdziwym czołwieku” godz. 18, 20; dozow. od lat 14.
TECZA - „Bogaty plan” - godz. 21 - dozow. od lat 14.
TATRY - „Wschodnie saloty” g. 18, 19, 20, dozow. od lat 14.
WISLA - „Oddział Z-8” - godzina 16, 18, 20, 20, 30; dozow. od lat 14.
WŁOKNIAK - „Błwa o Stalingrad” godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; dozow. od lat 14.
WOLNOŚĆ - „Bogaty plan” - godz. 16, 18, 20; dozow. od lat 14.
MACHETA - „Ulica Graniczna” - godz. 16, 18, 20, 21; dozow. od lat 12.

DEBIUTOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WYBRONIONY.

Przygotowania do uroczystości w pełnym toku

W miarę zbliżania się 21 grudnia wzrasta w Łodzi tempo przygotowań do uroczystości jubileuszowych z okazji 70 rocznicy urodzin Generałissimusa Stalina. Wszystkie zakłady fabryczne i zespoły pracowników biur łódzkich powzięły już zobowiązania. Robotnicy fizyczni i umysłowi postanowili staranniejsze niż dotąd wykonywać swe obowiązki, produkować więcej i lepiej.

Akademii poświęconych 70 rocznicy urodzin Stalina nie sposób wyliczyć, organizują je bowiem wszystkie bez wyjątku zakłady pracy i szkoły.

Poza akademiami, które będą urozmaicone recytacjami, występami chórów i zespołów dramatycznych, przewiduje się w dniu 21 grudnia liczne zabawy.

200.000 Nr 87395
100.000 Nr 11820
15157, 63695, 71473
Szczęśliwe losy do I klasy 58 loterii już są w sprzedaży

WIĘKSZE WYGRANE 57 LOTERII 9-10 dzień ciągnięcia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr: 53402
Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr: 4536 6232 18360 44799 55065 58009 58775 78226 99363
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 21562 28573 25129 26066 31307 46998 55708 58433 65484 69741 89764 98573
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 10870 10950 22893 22775 80970 41575 43176 44212 44938 45767 46047 53867 67362 76774 80519 89295 90848 94535 95825 98488
Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr: 872 5458 6198 6779 7034 11311 19274 16458 19832 21282 23142 31333 33620 45692 48583 53422 54018 57905 59615 63898 65133 67470 68353 73464 74414 74688 77669 80372 85108 87009 89296 96118 96513

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr: 26760 57832 84625

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr 37203

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 14609 25493 25406 27029 49346 81350 97912 99193

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 6092 20988 26894 47397 54823 55690 69733 76885 93453

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr: 4204 15953 17265 17643 20301 22945 23326 30660 35521 38038 38469 44082 50256 51859 53956 54848 55524 57219 58780 58855 60577 61136 67644 73086 78290 93442

nie przejawiały większej działalności. Zorganizowało się kilkanaście zespołów, które z okazji rocznicy urodzin Stalina po raz pierwszy wystąpią na deskach scenicznych.

tańcach prasowy na rzecz Funduszu Walki z Analfabetyzmem

W Redakcji „Dziennika Łódzkiego” złożyli w związku z onegdajszym wzywaniem, red. red. R. Janiśkiewicz z 1000, J. Sawicki z 500, Pracownicy Biura Okr. Łódzkiego Ligi Morskiej złożyli z 1200 zrywając pracowników biura: Polskiego Związku Zachodniego, Ligi Kobiet, Ligi Lotniczej oraz Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej. Red. Jadwiga Rutkowska („Dziennik Łódzki”) wpłaca z 500 i wzywa red. Stefana Stefańskiego („Głos Robotniczy”) i dyr. Stefana Króla (Spółdzielnia Ogrodnicza).

6 miesięcy obozu pracy za łapówkę

W sierpniu 1947 r. zgłosił się do Starostwa Grodzkiego Łódzkiego jeden z przedsiębiorców budowlanych, celem otrzymania do rozbiórki szeregu obiektów. Urzędnik Starostwa Jan Trozskiewicz, zam. przy ul. Al. Kościuszki 21, podjął się załatwienia mu tychże spraw, za co otrzymał 40.000 zł. Od tego samego przedsiębiorcy otrzymał Trozskiewicz również 10.000 zł, które wręczył b. staroście Bonieckiemu, ukaranemu już obozem pracy. Dzięki staraniom Trozskiewicza przedsiębiorca ów otrzymał do rozbiórki kilka domów.

Orzeczeniem Komisji Specjalnej skierowano Trozskiewicza na sześć miesięcy do obozu pracy.

Nowy naczelny dyrektor Łódzkiego Zjednoczenia PPB

Dotychczasowy naczelny dyrektor Łódzkiego Zjednoczenia Państw. Przedsiębiorstw Budowlanych inż. Łętowski został powołany na nowe stanowisko w Centralnym Zarządzie PPB. Dyrektorem Łódzkiego Zjednoczenia PPB został inż. Mieczysław Zaremba (z Warszawy).

Obława na pokątnych handlarzy

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi, łącznie z funkcjonariuszami MO przeprowadziła akcję kontrolną na placu Tamfaniego. Zatrzymano około 65 osób, z czego 25 po wylegitymowaniu zwolniono. Pozostałych odwieziono do lokalu Delegatury. Za wodowi handlarze łańcuskowi widząc zbliżających się milicjantów i pracowników Delegatury, rzucali posiadane towary na rynek. Dwóch z nich wyrzuciło nawet kupony pod czas jazdy samochodem rozdzinając nożem plandekę.

Zebrania i odczyty

DZIS - W sali Zakładu Geografii UL (Sienkiewicza 29, I p.), o godz. 19 zebranie członków sekcji dydaktycznej. - W lokalu wianym, Piotrkowska 185, o godz. 19 odczyt H. Zajkiewicza pt. „Nowoczesny park maszynowy tkalniczy”. - W lokalu Zakładu Filologii Klasycznej UL, ul. Curie-Skłodowskiej 11, o g. „Ruiny miast i ich refleksy w literaturze 19 odczyt prof. dr. J. Schnaydra pt. „Starożytność”. - W sali, Południowa 11, o godz. 18.30 zebranie informacyjne członków Komisarz. rycznego Zarządu Woj. Cechu Fotografów - W lokalu NOT, Piotrkowska 102, o godz. 19 akademii z okazji 70 rocznicy urodzin Generałissimusa Stalina. - W sali, Kopernika 55, o godz. 17 zebranie ZAMP Koła nr 1 (I. rok wydz. prawa), o o godz. 19 Koła nr 2. - W lokalu, Nowomiejska 6, o godz. 19 zebranie ZAMP Koła nr 8d, wydziału lekarskiego (I. rok), o godz. 19.30 Koła nr 23 wydz. stomatologicznego (IV rok), a o godz. 20 Koła nr 27 wydz. lekarskiego. - W lokalu, Pogonowskiego 83, o g. 19 zebranie członków klubu Związkowców Zryw w celu uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Zdrowia - postępuje na okres nieograniczony specjalisty do konserwacji chłodzi i lodówek elektrycznych w szpitalach i ośrodkach zdrowia.

LEKARZE
Dr ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje godz. 3-6. Piotrkowska 33. (k108)
Dr JADWIGA ANFOROWICZ - skóra, weneryczne, kobiece 8-11 i 1-7. Próchnika 8.
Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, picicowe (zaburzenia). Piotrkowska 14, czwarta - siódma. (k109)
Dr KUDREWICZ - specjalista: weneryczne, skórne 8-10, 4-7. Piotrkowska 106. (k107)
Dr GLAZER, specjalista - skóra, weneryczne, 5-8, Andrzejka 28.
Dr HEYKO PORĘBSKI skóra, weneryczne, 17-19. Brzeźna 6. - Telefon 158-19. (k111)
LECZNICZA Spółdzielnia Lekarzy. Specjalistów godz. 9-20. Porady, zastrzyki, analizy dentystyka - gabinet kosmetyczny, Piotrkowska 3, telefon 216.48. (k115)
Dr KACZOROWSKA skóra, weneryczne, kosmetyka lekarska, 17-19. Bandurskiego 12. (k113)
Dr PIWECI wewnątrz (płuca, serce). Piotrkowska 35, 3-6.
DOKTOR HERDER skóra, weneryczne. Gdańska 46, 4-6.

C. H. P. M.
BIURO SPRZEDAŻY MASZYN ROLNICZYCH zatrudni od zaraz księgowych i st. kontystów wykwalifikowanych
Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życzyrysem przyjmuje Oddział Personalny, Plac Zwycięstwa nr 2, w godz. 9-10. (k914)
KROJU, szycia, modelowania nowoczesnym systemem wycucza Kursy, Sienkiewicza 89. (12457 p)
ROZNE
FOTOAUTOMAT: Narutowicza 8 wykonuje przepisowe zdjęcia do rejestracji wojskowej. (k299)
OCIEMNIALI stroja fortepianu. Związek Niewidomych, Zwirki 20, tel. 186-80.
ZGUBIONO w listopadzie 1949 r. stempel firmy „Pracownia haftów wojskowych J. Gruszczyńska i Kergó”, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 118, m. 11 - powyższy uniemożliwiam.
ZGUBIONO książeczkę Zw. Zaw. Przem. Wroblewski Władysław Łódź. (12651a)
PRZYBLAŻAŁ się pies terrier ze znacznym restrykcyjnym. Wiadomość tel. 220-09. (k934)
ZAOPIAROWANIE PRACY
POTRZEBNA pomocnica domowa Referencja pożądana. Gdańska 20 m. 4.
POTRZEBNA pomocnica domowa Wschodnia 55, m. 9, lewy dzwonek. (k937)
POTRZEBNY fryzjer męski Li-manowskiego 117. (12652p)
POTRZEBNA gosposia, mała rodzina i dziecko. Referencje konieczne. 1 Maja 21/12. (118099)

PP „FILM POLSKI”
OKRĘGOWY ZARZĄD ROZPOWSZECZNIANIA FILMÓW Łódź, Traugutta 8
ZAKUPI
10 sztuk maszyn do liczenia
Oferty należy składać w Referacie Intendentury do dnia 24 bm. DYREKCJA

ZAKŁADY SPRZĘTU TRANSPORTOWEGO Nr. 4/II
Łódź-Radogoszcz
ul. Liściasta nr 17
zatrudnia:
1) KSIĘGOWEGO bilansistę ze znajomością księgowości przemysłowej.
2) TOKARZY
Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny. (k794)
WYDAWCA:
Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”, Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217-82, 209-02, 204-75; Dział Miejski 207-18. Dział Sportowy 208-95; Dział Ogłoszeń 123-33; Dział Prenumerat 180-74. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO
FOTOGRAFIE PRZEPISOWE
do rejestracji wojskowej oraz inne wykonane szybko FOTONAWROT I.

Plastelina na ciepło
Moja mała, 5-letnia kuzyneczka, darząca mnie niezauważenie dużym zaufaniem, zwierzyła mi się kiedyś, że bardzo chciałaby mieć plastelinę, z której lepiłaby sobie różne figurki. Niczego nie przeczuwając, postanowiłam zrobić dziecku przyjemność i kupić upragnioną plastelinę. Długa wdrówka po sklepach nie dała żadnego rezultatu. Plasteliny nie można dostać. To też gdy wreszcie w jednym ze sklepów przy ul. Piotrkowskiej w pobliżu Roosevelta otrzymałam ją, niezwykle się uradowałam.
Ale moja radość trwała krótko. Bo okazało się, że plastelina nadaje się do wszystkiego, tylko nie do lepienia. Nie było mowy, aby ulepić z niej kulki, nie mówiąc już o rzeczach bardziej skomplikowanych. Kruszyła się w palcach jak zeszlodygodniowa bułka. W sklepie, gdzie udało mi się po raz wtóry poradzić, aby plastelinę dobrze nagrzać. Ale i to nie pomogło. Trzeba było zrezygnować z jej używania.
Kuzyneczka straciła zaufanie do mnie, a ja do firmy Majewski i S-ka, która nie zawahała się zapakować tę przedziwną substancję w firmowe papierki.
Chciałabym wiedzieć, jaki cel ma produkowanie artykułów o zwodniczej nazwie i niewiadomym przeznaczeniu.
N. b. felieton powyższy piszę członkiem „Klejnot” Majewskiego, który co słowo się łamie. Ter.

Nowe władze TPD w woj. łódzkim

Walny Zjazd Wojewódzki powołał wczoraj nowe władze woj. TPD. W skład nowow wybranego Woj. Zarządu TPD weszło 15 osób. Prezesem został Roman Ożógowski, wiceprezesem - Grzegorzewski, sekretarzem Żurawiński i skarbnikiem Matejkowski.
Walny Zjazd powziął uchwałę wyrażającą podziękowanie za wyjątkowo owocną pracę Woj. Komisji TPD, a zwłaszcza jej przewodniczącemu Karolowi Pietraszkowi. (b)

Rejestracja wojskowa

Dzisiaj, 19. 12. 1949 r. stawia się do rejestracji mężczyźni:
z terenu RUK Łódź-Miasto I (Kom. MO 6, 7, 8, 9, 10, 15) w następującym porządku:
rocznik 1907 - ul. Ogrodowa 34 - na lit. T, U, W,
rocznik 1914 - ul. Ciesielska 7/9 - na lit. W, Z,
rocznik 1911 - ul. Skarbowa 28 - na lit. W, Z, Z,
rocznik 1912, ul. Wólczańska 251 - na lit. S,
rocznik 1910 - ul. Kopernika 46 - na lit. M, N, O,
z terenu RUK Łódź-Miasto II: (Komisariat M. O. 1; 2; 3; 4; 5; 11; 13; 18; 14):
rocznik 1917 - ul. Świątokrzyska 15 - na lit. W, Z, Z,
rocznik 1918 - ul. Armii Ludowej 33 - na lit. W,
rocznik 1914 - ul. Lokatorska 10 - na lit. Sz, T,
rocznik 1906 - ul. Piotrkowska 104a - (II p.) na lit. A, B,
rocznik 1907 - ul. Piotrkowska 104a - (III p.) na lit. M.

PP „FILM POLSKI”
OKRĘGOWY ZARZĄD ROZPOWSZECZNIANIA FILMÓW Łódź, Traugutta 8
ZAKUPI
10 sztuk maszyn do liczenia
Oferty należy składać w Referacie Intendentury do dnia 24 bm. DYREKCJA

Jak było do przewidzenia, nie powiodło się w Łodzi koszykarzom toruńskiego Kolejarza. Drugi z kolei mecz ligowy przegrali oni wczoraj z Włóknierzem 81:67 (36:28).

W czasie całego spotkania obie drużyny starały się grać szybko. Włókniarze zdobywali punkty z wypadów, goście próbowali szczęścia z dalekich pozycji i często strzelały te im wychodziły.

Wyborowym strzelcem w zespole gospodarzy okazał się tym razem Zylifski, któremu dzielnie sekundował najlepszy w tym dniu na sali — Ulatowski.

W piątce Kolejarza prym wiodł Gliński.

W drugiej połowie gry uległ poważnej kontuzji nogi zawodnik Włókniarza — Maciejewski.

Publiczność bardzo dużo. Sędziowali niefortunnie Mochnacki i Lesiak z Krakowa.

Turniej kół sportowych rozpoczęty

Pierwsze uderzenia piłek i pierwsze refleksje

Wczoraj w sali „Ogniska“ odbyło się uroczyste otwarcie wielkiego turnieju kół sportowych, w którym bierz udział 136 drużyn.

Podczas uroczystości na salę udekorowaną flagami weszło 16 zespołów, w imieniu których raport złożył inspektor Budowlanych — Kucławicz. W obecności dyr. WUKF — mgr. Nonasa, przedstawiciela ZMP — Wolszycy — raport przyjął reprezentant ORZZ — Stolarek.

Następnie wygłoszono przemówienie powitalne, a zawodnik reprezentujący koło sportowe Centrali Tekstylnej — Zaleski odczytał w imieniu startujących deklarację, w której m. in. czytamy:

Przesłaliśmy Wielkiemu Przyjacielowi Polski Generalissimowi Stalinowi gorące pozdrowienia i najserdeczniejsze życzenia długich lat życia oraz pomysłnych wyników pracy — w zaszczytnym dziele ugruntowania pokoju na świecie.

Z okazji rocznicy urodzin Generalissimusa J. Stalina deklarujemy:

1) Przy każdym Kole Sportowym zorganizować zespoły studiujujące zyciorys Stalina.

2) Podnieść poziom ideologiczny w sferach sportowców, zorganizowanych w Kółach Sportowych w myśl zasad marksizmu-leninizmu.

3) Wprzejąć sport w orbitę obrony państwa i podniesienia produkcji; każdy sportowiec członek Koła przy swoim w każdej pracy — przodownikiem pracy.

4) Wziąć jak najliczniejszy udział w imprezach sportowych o charakterze masowym.

5) Wzmocnić działalność w Kółach Sportowych w kierunku mobilizacji młodzieży do szeregów uprawiających wychowanie fizyczne.

6) Zacieśnić współpracę z Ludowymi Zespołami Sportowymi nad umasowieniem sportu na wsi.

Z dużą uwagą śledziliśmy pierwsze mecze koszykówki i siatkówki, ciesząc się, iż rzucone hasło umasowienia sportu — jest konsekwentnie realizowane. Z góry byliśmy przygotowani na to, że robotnicy, dorywczo uprawiający sport — zaimponują przed siatką i pod koszem swymi nowoczesnymi zagraniami, opartymi na dużym przygotowaniu technicznym.

Były więc oczywiście braki. Nie zawsze np. zawodnicy wiedzieli w jakiej sytuacji następuje zmiana pozycji przy siatce. Tu wdzięczną rolę do popisu mają sędziowie, którzy nie powinni ograniczać się jedynie do trzymania gwizdka w ustach, lecz również wyjaśniać zawodnikom na czym polegają popełniane przez nich błędy.

Sądymy, że pod koniec turnieju, końcowi finaliści wykażą o wiele większe przygotowanie.

Dziś imponuje nam ilość startujących drużyn, wśród których największą popularnością cieszy się oczywiście siatkówka. Do konkurencji tej zgłosiło się wiele zespołów męskich i żeńskich. Natomiast w koszykówce występować będą jedynie mężczyźni. Do tej pory sport ten w dostatecznym stopniu nie zainteresował kobiet i dlatego konkurencja ta została przez drużyny żeńskie nie obsadzona.

Niespodziewanie dużą popularnością cieszy się tenis stołowy, jako sport wybitnie świetlicowy. Cyfra 70 zespołów, która wczoraj w wie-

czór toczyć będą z sobą walkę o pierwsze miejsce, świadczy wymownie, że na ping-pong należy zwrócić baczniejszą uwagę.

W pierwszych meczach nie było niespodzianek. Na to nikt zresztą nie liczył. Jedynie w koszykówce zwrócił naszą uwagę cyfrowo niski wynik spotkania.

Trudno w to uwierzyć, ale na tablicy orientacyjnej wynik meczu w koszykówce męskiej PKP — ZOR —

brzmiał do przerwy tylko 2:1. Po zmianie stron Kolejarze narzucili tempo i mecz wygrali 9:5.

Koło PZPG nr 8 rozegrało wczoraj mecz w siatkówce męskiej, przegrywając z Centralą Tekstylną Nr 1 0:2 (1:15 i 0:15).

W drugim meczu siatkówki Zakłady Strzelczyka pokonały drużynę Biura Sprzedaży Wyrobów Gumowych 2:0 (15:8, 15:2).

W siatkówce żeńskiej mecz między zespołem Łódzkiego Urzędu Woje-

wódzkiego i zespołem Centr. Zarz. Przem. Skórz. po emocjonującej walce zakończył się zwycięstwem pracowniczek Urzędu Wojewódzkiego 2:1 (4:15, 16:13 i 15:5).

Inauguracyjny mecz na otwarcie turnieju, rozegrany między pracownikami Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej a inspektorami w Zrzeszeń Sportowych, po wyrównanej grze, przyniósł zwycięstwo inspektorom 16:15 (9:9).

W Paryżu — niespodzianka

Polska-Węgry 5:2

PARYŻ, 12.12. W niedzielę rano przybyła do Paryża 40-osobowa ekipa polskich sportowców Zw. Zaw. aby wziąć udział w jubileuszowych zawodach międzynarodowych, organizowanych przez Sportową Gimnastyczną Federację Pracy (FSGT).

Ekipę polską witali na dworcu paryskim przedstawiciele ambasady R. P., delegaci zarządu głównego FSGT, przedstawiciele polskiej prasy i polskich organizacji wychodźczych. Liczne zgromadzenie Polacy i robotnicy francuscy urządzili owa cję naszym sportowcom.

Polska ekspedycja sportowa, mimo trudów podróży, znajduje się w dobrej formie. Grupa bokserów zamieszkała jako goście honorowi w gminie Ivry, której burmistrzem jest były minister i prezes FSGT — Marrane.

W niedzielę po południu na stadionie St. Auen odbył się mecz piłkarski między reprezentacjami Polski i Węgier, zakończony zwycięstwem Polski w stosunku 5:2 (4:1).

Na meczu obecny był ambasador R. P. Putrament, przewodniczący FSGT — Marrane i dyrektor departamentu młodzieży i sportu francuskiego ministerstwa zdrowia — Gaston Roux.

Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie:

Borucz, Gedlek, Barwiński, Suszczyk, Parpan, Wiecezorek, Baran, Aniola, Swicarz, Cieślak, Wiśniewski.

Mecz rozpoczął się silnym atakiem drużyny polskiej. Już w drugiej minucie strzela bramkę Suszczyk z odległości 15 m. Drugą bramkę w 16 minucie strzela Aniola, a trzecią w 20 minucie — Wiecezorek.

Węgry zwiążkują tempo i w 34 min. lewy łącznik Kovacs strze-

la pierwszą bramkę. W trzy minuty potem Cieślak uzyskuje czwartą bramkę i ustala wynik do przerwy.

Po przerwie drużyna polska gra nieco słabiej. W 21 minucie Węgry zdobywają drugą bramkę z pośredniego rzutu wolnego Pagyseg. Drużyna polska stopniowo jednak uzyskuje przewagę i w 37 minucie Wiecezorek zdobywa piątą bramkę. Już do końca meczu Polacy górują nad przeciwnikiem.

Wynik meczu był powszechną niespodzianką. Drużyna polska przybyła do Paryża na 3 godziny przed meczem, mając za sobą dwudniowe trudy podróży. Zespół polski zagrał bardzo ambitnie, narzucając ostre tempo i wykorzystując w pełni momenty podbramkowe. Odnaczyli się wszyscy gracze, a szczególnie Borucz w bramce.

W niedzielę o godz. 21 odbyły się zawody pięściarskie, między reprezentacją polskich Związków Zawodowych a reprezentacją FSGT. Sprawozdanie z tego meczu podamy w dniu jutrzejszym.

Jeden rekord Polski pobity

Proniewiczówna bohaterem spotkania

Związkowiec — Włóknarz 79:69

Mecz pływacki, rozegrany wczoraj na basenie „Ogniska“ między Związkowcem, a ŁKS Włóknarz wywołał nienotowane dotąd zainteresowanie ze strony publiczności. Przede wszystkim licnie stawił się na basen łowcy rekordów. Ci częściowo zawiedli się, bowiem wśród zgłoszonych prób — tylko jedna cel osiągnęła — Proniewiczówna. Dystans 100 mtr. stylem motylkowym zawodniczka ta przeplynęła w czasie 1:33.7, co jest wynikiem lepszym od rekordu Polski.

Spotkanie, w ogólnej punktacji zakończyło się zwycięstwem Związkowca w stosunku 79:68.

Oto wyniki poszczególnych konkurencji:

400 mtr. stylem dowolnym panów.
1) Jera A. (Zw) — 5:13.9, 2) Boniecki J. (Zw) — 5:15.1, 3) Cwiercia-kiewicz (Włók) — 5:58.

200 mtr. stylem klasycznym panów.
1) Nikodemski L. (Włók) — 2:55.1,

2) Dobrowolski M. (Zw) — 2:56.2, 3) Górkowski J. (Włók) 3:05.4.
100 mtr. stylem dowolnym pań.
1) Kowalska T. (Zw) — 1:23.6, 2) Nastałek (Włók) — 1:30.6, 3) Maślakiewicz R. (Zw) — 1:33.6.

100 mtr. styl. klasa A pań.
1) Proniewicz H. (Włók) — 1:32.1, 2) Bobkowska G. (Zw) — 1:50.3, 3) Instynajd E. (Zw) — 1:52.8.

50 mtr. styl. dowolnym dziewcząt lokalny.
1) Malinowska Z. (Włók) — 0:47.2, 2) Cieplikowska E. (Włók) — 0:52.9, 3) Komlińska H. (Zw) — 0:56.8.

100 mtr. grzbietowym panów.
1) Boniecki J. (Zw) — 1:18.8, 2) Sielocki B. (Włók) — 1:21.2, 3) Wyszogrodzki B. (Zw) — 1:27.5.

100 mtr. styl. dowolnym panów.
1) Jera A. (Zw) — 1:06.2, 2) Płażek B. (Włók) — 1:11.1, 3) Wojciechowski S. (Zw) — 1:11.2.

100 mtr. styl. klasa B panów.
1) Dobrowolski (Zw) — 1:18.8, 2) Jaworski B. (Zw) — 1:19.4, 3) Górkowski (Włók) — 1:27.4.

200 mtr. styl. dowolnym panów lokalny.

1) Stanowski Z. (Zw) — 2:35.8, 2) Zieliński R. (Zw) — 2:48.4, 3) Szperling Z. (Włók) — 2:51.7.

100 mtr. stylem grzbietowym pań.
1) Ciemińska T. (Włók) — 1:38.7, 2) Woźniak (Włók) — 1:42.2, 3) Instynajd E. (Zw) — 1:54.4.

100 mtr. stylem klasycznym pań.
1) Proniewicz H. (Włók) — 1:33.7 (rekord Polski), 2) Kowalska T. (Zw) — 1:42.7, 3) Woźniak R. (Włók) — 1:47.8.

50 mtr. styl. grzbietowym lokalny.
1) Malinowska Z. (Włók) — 0:58.2, 2) Bergler (Zw) — 1:07.3, 3) Rolof (Zw) — 1:11.

50 mtr. styl. klas. A dziewcząt.
1) Erdman Z. (Włók) — 0:54.8, 2) Kolakowska B. (Włók) — 0:54.9, 3) Halówna (Zw) — 1:05.4.

4x100 mtr. stylem zmiennym panów.
1) Zw. Zryw — 5:34.3, 2) ŁKS Włóknarz — 5:44.6.

4x50 stylem dowolnym pań.
1) Włók. — 2:47.2, 2) Zw. Zryw — 2:12.2.

100 mtr. stylem grzbietowym panów lokalny.
1) Lewandowski M. (Zw) — 1:27.9, 2) Zieliński S. (Zw) — 1:30, 3) Bednarowicz M. (Włók) — 1:36.7.

5x50 mtr. stylem dowolnym panów.
1) Zw. Zryw — 2:33.4, 2) Włóknarz — 2:39.2.

Kącik szkolny



ODCZYT Z PRZEZROCZAMI

Selekcja lekkoatletyczna ŁKS Włóknarz wspólnie z Kółem Sportowym przy gimn. im. St. Żeromskiego organizuje w najbliższą środę, dnia 21 grudnia, o godzinie 17, w lokalu szkoły przy ul. Łęczyckiej 23 (dojazd tramwajem nr 3) interesujący odczyt z przezroczami pt. „Lekkoatletyka na Olimpiadach w latach 1932—1936“.

NOWY ZARZĄD MKS

Na walnym zebraniu Międzyszkolnego Klubu Sportowego wybrano nowy zarząd w następującym składzie:

Prezes — kol. Wojtkowski (XV Państwowe Gimn. i Lic.)
I wiceprezes — Wróblewska (XI Państwowe Gimn. i Lic.)
II wiceprezes — Szymczewski (XI Państw. Gimn. i Lic.)

Sekretarz — Białecki (XV Państw. Gimnazjum i Lic.)
Skarbnik — Łażewska (XV Państw. Gimn. i Lic.)

Gospodarze — Warda (II Państw. Gimnazjum i Lic.) i Zamojska (III Państw. Gimn. i Lic.)
Opiekunem klubu został prof. Winański.

WYCHOWANIE FIZYCZNE W SZKOLE

W obecności przedstawicieli władz szkolnych z kuratorem Seniowem — na czele odbył się w sali Ogniska pokaz gimnastyczny pt. „Wychowanie fizyczne w szkole“. Impreza zorganizowana została przez Kuratorium Łódzkie i MKS.

Pierwszym punktem programu była lekcja gimnastyczna w formie zabawowej. Wczytali dzieci I klasy szkoły Nr 18. Następnie odbyła się lekcja gimnastyki. Energicznie wykonywały ćwiczenia uczennice ITPD.

Uczniowie IV gimn. TPD i następnie słuchacze WKN wykonali skoleń szereg ciekawych, przyjemnych dla oka i niezmiernie trudnych ćwiczeń na przyrządach.

Na zakończenie został rozegrany mecz koszykówki między reprezentacją MKS a repr. szkół zawodowych, w którym zwycięstwo odniosła drużyna MKS w stosunku 29:13 (12:7).

W przerwie publiczność oklaskiwała uczennice i uczniów IV gimn. TPD za ładne wykonanie tańców ludowych.

Należy uważać, że impreza była udana i żalować należy iż na widowni zgromadziło się tak mało rodziców.

KREM — „NIVEA“ — niezbędny w codziennym użytku



Wolantko szedł pan Agapit do domu. Miał w swojej niefrasobliwej duszy leciutki smutek, bo przypomniał w duchu, że panna Alicja podobala mu się bardziej, niż to okazywał.

— Ha — pomyślał — filozofowie nigdy nie mieli szczęścia w miłości. (Musimy przyznać, że dużo było racji w tej uwadze, dotyczącej kobiet, czyli istot uroczych lecz płochych).

Niedaleko domu zaczęło go jakżeś tyczyć. kowate indywiduum.

— Panie, kup pan ode mnie rasowego, policyjnego pieska.

— Daję mi pan spokój! — odbrknął pan Agapit, niezadowolony, że mu przerywają rozmyślenia.

— Panie, ale to naprawdę rasowy, poli-

cyjny piesek — nagabywało indywiduum. Za jedno 200 złotych.

— No, dobrze. Niech pan przyprowadzi tego psa — zgodził się pan Agapit, który był przyjaicielem zwierząt.

Kiedy pan Agapit rozpakował walizki ktoś zapukał do drzwi. Zjawił się tyczkowany jegomość, prowadząc tak rasowego kundla, że pan Agapit wykrzyknął:

— Co, to ma być rasowy policyjny pies? — Tak, tylko on służył przed wojną w tajnej policji i się przebrał — odparło bezczelnie indywiduum.

Przyprowadzony kundel wyglądał jednak tak pociesznie i patrzył tak gorąco, że pan Agapit (który kołchał zwierzęta) zapłacił 200 złotych i wpuścił go do mieszkania.